

Robert Klimek

Misja św. Brunona z Kwerfurtu na tle wczesnośredniowiecznych szlaków komunikacyjnych.

Średniowieczne źródła na temat misji i śmierci św. Brunona

Rozpatrując ostatnią misję św. Brunona i próbując znaleźć odpowiedź na pytanie dokąd dokładnie ona zmierzała musimy rozpatrzyć materiał źródłowy. Podstawą do tych badań są pisma najstarsze, pochodzące z XI w, które były tworzone współcześnie z tym wydarzeniem. Za H. G. Voigtem przyjmuje się, że wracający z Rusi św. Brunon przybył do Polski jesienią 1008 r., do siedziby Bolesława Chrobrego w Gnieźnie (lub w Poznaniu)¹. Przebywał tam przypuszczalnie do stycznia 1009 r. W trakcie pobytu, jeszcze w 1008 r. (lub w 1009 r.), napisał list do króla Niemiec Henryka II. Św. Brunon wspominał tam, że wybiera się do Prusów (*ad convertendos Pruzos, Pruzis*)². Ten sam kraj (*in paganorum prouincia que nuncupatur Pruscia*) w swojej relacji potwierdził Wipert³, który uczestniczył w misji i jako jedyny ocalał, mimo tego, że został oślepiiony. Relacja kapelana Wiperta – nie zachowała się w oryginale, stąd jej wartość nieco maleje. Na ogół przyjmuje się, że zgadza się w ogólnym zarysie z inną, napisaną przez Damianiego, a o zależności między obu źródłami nie może być mowy⁴. Kolejne informacje na temat misji i śmierci św. Brunona pochodzą z Saksonii i zostały opisane w: kronice Thietmara⁵, Rocznikach kwedlinburskich⁶ i w *Gesta Archiepiscoporum Magdeburgensium*⁷. Prawdopodobnie podstawą relacji, na którą powołuje się *Gesta* mógł być zaginiony „*Liber gestorum Brunonis*”. Kronika Thietmara powstała ok. 1014 r., a z pewnością przed 1019 r. Najpóźniejsze są zapiski w *Gesta Archiepiscoporum Magdeburgensium*, pochodzące z XII w. Thietmar wskazał na pogranicze Prus i Rusi *in confinio predictatae regionis Rusciae*, zaś Roczniki kwedlinburskie i *Gesta* na Rusi i Litwy *in confinio Rucie et Litue regionum*. Związane z tymi przekazami były wzmianki o męczeństwie św. Brunona u Annalisty Saxo i w *Annales Magdeburgenses*, tego samego autorstwa co *Gesta*. Wskazywały one na pogranicze Prus, Litwy i Rusi - *ad Pruciam (...) in confinio Rucie et Litue i in*

1 H. G. Voigt, *Brun von Querfurt, Mönch, Eremit, Erzbischof der Heiden und Märtyrer*, Stuttgart 1907, s. 108-109; E. Kowalczyk-Heyman, *Czy istotnie Prusy? W sprawie lokalizacji pierwszego etapu misji biskupa Brunona z Kwerfurtu*, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 71, Warszawa 2006, s. 164.

2 List św. Brunona do Henryka II cesarza, *Monumenta Poloniae Historica* (dalej MPH), wyd. August Bielowski, t. 1, Lwów 1864, s. 223-228.

3 Wipert o śmierci św. Brunona, MPH, t. 1, s. 229-230.

4 G. Białyński, *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn 1999, s. 124. Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi za pomoc merytoryczną podczas pracy nad niniejszym artykułem.

5 Kronika Thietmara, MPH, t. 1, s. 293.

6 Roczniki kwedlinburskie, MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 769.

7 Według G. Białyńskiego, *Studia z dziejów...*, s. 124 i 132 w *Liber gestorum Brunonis*, zapewne wspomniano, że śmierć św. Brunon poniósł na pograniczu Litwy i Rusi, co zostało przekazane przez *Gesta*, natomiast Saxo i *Annales Magdeburgenses* stanowiły już próbę pogodzenia trzech przekazów: Thietmara, *Annales Quedlinburgenses* i *Liber gestorum Brunonis*.

Pruciam (...) in confinio predictae regionis, Rusciae et Lituae. Wreszcie trzecia wersja powstała ok. 1040 r. we Włoszech, a jej autorem był Piotr Damiani⁸. Wymienił Ruś (*regem Russorum*), ale z analizy tekstu wynikało, że prawdopodobnie chodziło mu o kraj, gdzie zginął św. Wojciech, czyli Prusy. Przypuszczalnie Damiani pisząc swoją relację oparł się na jakiejś innej ustnej (być może z Saksonii). Ze źródeł późniejszych na uwagę zasługuje wzmianka z początku XV w., oparta na wcześniejszych źródłach (niewykluczone, że na zaginionym “*Liber gestorum Brunonis*”), podająca informacje o rzece Alstra, do której miała być wrzucona głowa św. Brunona oraz imię Zebeden, sprawcy tego czynu⁹.

W kwestii lokalizacji misji panuje zgodna opinia, że było to terytorium lub pogranicze któregoś z ludów bałtyckich. Istnieją znaczne rozbieżności, co do ustalenia, na jakim konkretnie było to obszarze plemiennym. Określenie *in confinio* - na granicy Rusi, Litwy i Prus – nie oznacza ściśle granicy liniowej, ale strefę niczyjej ziemi między plemionami, tzw. pogranicze plemienne¹⁰. Miejsce misji i śmierci św. Brunona stanowi pewien problem badawczy, w wyniku którego wykształciły się dwie zasadnicze propozycje. Część badaczy nawiązuje do starszych hipotez (np. A. F. Grabskiego) i opowiada się ogólnie za południową Jaćwieżą i regionami z nią graniczącymi. Druga opcja to historycy, którzy wskazują na region pogranicza Jaćwieży i Litwy w okolicy Niemna np.: J. Bieniak, J. Tyszkiewicz i G. Białuński. Mając na uwadze ostateczne miejsce misji św. Brunona spróbuję rozpatrzyć, jak widzieli to historycy, zajmujący się tą problematyką¹¹. Zdaniem A. F. Grabskiego¹² śmierć misjonarza miała miejsce na pograniczu jaćwieskim, w pobliżu Litwy i Czarnej Rusi - *in confinio Rusciae et Lituae*. Terytorium na jakim to miało miejsce określił, jako Selencja. Według A. F. Grabskiego była to ziemia nad rzeką Seliną (Sliną), zamieszkała przez plemię jaćwieskie Zlińców¹³. Wywód swój oparł na przypisaniu misjonarzowi autorstwa zaginionej opowieści o męczeństwie św. Wojciecha (*Liber de passione martyris*), a na niej opierał się Gall

8 Z Damianiego żywotu ś. Romualda, MPH, t. 1, s. 328.

9 G. Białuński, *Studia z dziejów...*, s. 121-122 i 125.

10 L. Palmaitis, *Misja św. Brunona w świetle zachodniobałtyjskiej (skalowskiej) hipotezy o pochodzeniu etnonimu “ruś”*, (maszynopis). Serdecznie dziękuję autorowi za użyczenie swojej pracy oraz za pomoc w dotarciu do materiałów na temat misji św. Brunona, napisanych w języku litewskim i ich przetłumaczenie na język polski.

11 Pomijam w pracy wersje lokalnych historyków amatorów, określających miejsce śmierci św. Brunona w okolicy Łomży. Całkiem odmienne stanowisko w sprawie lokalizacji śmierci biskupa zajął w ostatnim czasie litewski językoznawca L. Palmaitis. Św. Brunon, jako kontynuator i naśladowca misji św. Adalberta, powinien był podążać jego sposobem, czyli drogą morską z Polski, obierając kierunek z zachodu na wschód. Zmusza to do zastanowienia się, jak należy rozumieć wzmianki w różnych źródłach o miejscu śmierci Brunona: na granicy Rusi i Litwy (*Rusciae et Lituae* – “*Annales Quedlinburgenses*”, *Rucie et Litue* - “*Gesta Archiepiscoporum Magdeburgensium*”). L. Palmaitis jest zdania, że świętego zabito na granicy Skalowskiej Rusi i Litwy (w obecnym rejonie Jurbarkas na Litwie), w pobliżu ujścia Niemna do Morza Bałtyckiego. Patrz: idem, *Misja św. Brunona w świetle zachodniobałtyjskiej (skalowskiej) hipotezy o pochodzeniu etnonimu “ruś”*.

12 A. F. Grabski, *Gall-Anonim o Selencji i Prusach*, *Rocznik Olsztyński (dalej RO)*, t. 2, 1959, s. 14-15.

13 Por. A. Kamiński, *Jaćwież*, Łódź 1953, s. 96-98. Zdaniem Kamińskiego ziemia Zlina (Silia, Solia, Syllonia) obejmowała swoim obszarem okolice Jeziora Rajgrodzkiego, przypuszczalnie nie dochodząc już do okolic obecnego Augustowa. Głównym grodem był Raj (obecny Rajgród). Według H. Łowmiańskiego, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. 2, Wilno 1932, s. 43 oraz *ibidem*, t. 1, Wilno 1931, s. 74 – Zlina (*Syllonis in Sudua*) leżała na drodze z Wizny i obejmowała obszar między obecnym Augustowem i Rajgrodem, w okolicy Jeziora Selmęt.

pisząc o Selencji. Powyższą hipotezę odrzucił J. Bieniak uznając, że w okresie wczesnośredniowiecznym nad rzeką Sliną nie było Jaćwingów¹⁴. Jego zdaniem na podstawie informacji zawartej w “Rocznikach” Thietmara można stwierdzić, że misja prowadziła na pogranicze Prus, Litwy i Rusi i w tym rejonie należy szukać miejsca męczeńskiej śmierci św. Brunona. Jako ostatni etap wskazał jaćwieską włość Weysse nad Niemnem, między Grodnem, a Mereczem¹⁵. Pogląd ten poparł J. Tyszkiewicz, który uznał, że śmierć św. Brunona miała miejsce 9 marca 1009 r.¹⁶, na obszarze Jaćwieży, gdzieś w okolicach środkowego biegu Niemna¹⁷. Zdaniem G. Białuńskiego, biskup podążał na Litwę przez Jaćwież, na której prowadził ożywioną działalność misyjną¹⁸. Kres wyprawy miał miejsce po wschodniej stronie Niemna, w rejonie Merecza, ewentualnie dalej na wschód - na Ejszyszki i Traby¹⁹. Podobny kierunek przewija się również wśród historyków litewskich. Według E. Gudavičiusa św. Brunon udał się na Litwę od strony południowo-zachodniej, gdzie poniósł śmierć. Tenże autor przyjął tezę o utożsamianiu w średniowieczu nazw Prusy i Litwa²⁰. Wydaje się, że terminów *Pruciam*, *Pruscia* używano wówczas wobec wszystkich pogańskich plemion bałtyckich²¹.

Z relacji Wiperta i Thietmara wiemy, że misja przebiegała w dwóch etapach: pierwszym zakończonym sukcesem i drugim, z tragicznym finałem. Chrzest Nethimera wraz z jego 300 towarzyszami, niewątpliwie należy traktować, jako udany początek wyprawy. Poza imieniem władcy Nethimer, mamy jedynie wzmiankę Piotra Damianiego o “rozległym jeziorze” (*ad spatiosum quendam lacum*), gdzie został on ochrzczony. Zdaniem J. Bieniaka ten obszar usadowiony był na rubieży Jaćwieży, Litwy i Rusi²². G. Białuński uznaje, że siedziba Nethimera znajdowała się na Jaćwieży, następnie św. Brunon przybył na Litwę. Granicę w świetle źródeł średniowiecznych stanowił Niemen – *Memela etiam est fluens aqua descendens de regno Russiae circa castrum et civitatem Memelbergk intrans mare, ipsam Russiam, Lethouiam et Curoniam dividens etiam a Prussia*²³. Z Litwą sąsiadowała jaćwieska ziemia Deynowe i można przyjąć, iż jakieś pólko na jej obszarze stanowiło jednostkę podległą Nethimerowi. Miejsce śmierci misjonarza nastąpiło na terytorium Litwy. Był to obszar pogranicza z Rusią i położony niedaleko od ziem

14 J. Bieniak, Wyprawa misyjna Brunona z Querfurtu, a problem Selencji, *Acta Baltico-Slavica* (dalej ABS), t. 6, 1969, s. 183-185. Pogląd ten został również poparty przez J. Tyszkiewicza, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974, s. 140-141 i 160 (Według J. Tyszkiewicza całe dorzecze rzeki Sliny w X-XI w. było opanowane przez osadnictwo mazowieckie) oraz G. Białuńskiego, *Studia z dziejów....*, s. 122-123.

15 J. Bieniak, op. cit., s. 191; H. Łowmiański lokalizuje włość Weysse w okolicy miejscowości Wiejsieje (ob. Litwa), patrz: H. Łowmiański, *Studja nad początkami....*, t. 1, Wilno 1931, s. 74.

16 Wśród historyków co do tej daty panuje zgodność i raczej pomija się 14 lutego 1009 r. przekazaną przez Thietmara.

17 J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie ...*, Warszawa 1974, s. 140-141.

18 G. Białuński, *Studia z dziejów....*, s. 122-123.

19 *Ibidem*, s. 134.

20 E. Gudavičius, *Lietuvos vardas XI a. – XII a. I pusės šalitinuose*, *Lietuvos TSR Mokslų Akademijos darbai. A serija*, 1983, t. 3 (84), str. 79-80.

21 G. Białuński, *Studia z dziejów....*, s. 132; E. Kowalczyk-Heyman, *Czy istotnie Prusy.....*, s. 173.

22 J. Bieniak, op. cit., s. 191.

23 Piotr z Dusburga, *Kronika ziemi pruskiej*, Kraków 2007, cz. 3, nr 2, s. 49-50.

jaćwieskich²⁴. Jego schwytywanie nie mogło nastąpić na terenie podległym Nethimerowi lecz na sąsiednim. Zastanawiać może także słowiańskie brzmienie imienia tego władcy, jednak zdaniem G. Białuńskiego była to bałtycka nazwa osobowa, raczej pruska niż litewska. Poza tym Nethimer był określany mianem Rex (król), a nie Dux (książe), co było typowe dla obszaru plemion pruskich. Jezioro wzmiankowane przez Damianiego, według G. Białuńskiego nie jest informacją ułatwiającą identyfikację obszaru, gdyż ziemia pruska jest krainą obfitującą w zbiorniki wodne²⁵. Językoznawca L. Palmaitis w ostatnim czasie przyjął hipotezę, że Nethimer odpowiada skandynawsko-pruskim imionom hybrydalnym, np. Wołodimer. "Obszerne jezioro" - w którym został on ochrzczony - zdaniem L. Palmaitisa jest zbieżne z dzisiejszym bagnem Daniu Pelke, w pobliżu Dainai, na północ od Jurbarkas²⁶. Trudno jednak uznać powyższą hipotezę za realną - obszar ten znajduje się przy ujściu Niemna do Morza Bałtyckiego. Wyprawa odbywała się porą zimową, co skłania do przypuszczenia, że misja prowadziła przez obszary bagienne, ewentualnie podmokłe, które łatwiej jest pokonać w tym czasie. Podróż statkiem w lutym była nierealna²⁷. Poza tym bagno Daniu Pelke nawet, gdyby było wcześniej jeziorem, to nie imponuje takimi rozmiarami, by używać wobec niego określenia "wielkie" czy "obszerne". Terytorium Nethimera, próbowali zlokalizować H. Łowmiański i J. Tyszkiewicz. Pierwszy z nich uważał, że był to jaćwieski obszar nad Biebrzą²⁸. Drugi z wymienionych uznał, że wywodził się on ze staropodlaskiej grupy możnowładczej²⁹. W sprawie lokalizacji pierwszego etapu misji św. Brunona bardzo obszernie wypowiedziała się E. Kowalczyk-Heyman³⁰. Autorka zakłada, że podczas zimowej misji nie przebywano dziennie więcej niż 20 km. Podróżowano cały luty, docierając na terytorium Nethimira w końcu tego miesiąca lub na początku marca. Ten obszar E. Kowalczyk-Heyman lokuje między: Biebrzą, Narwią i Niemnem. Istnieje tam skupisko grodzisk wczesnośredniowiecznych, funkcjonujących w XI-XIII w. W świetle najnowszych badań archeologicznych gród w Trzciance (gm. Janów) wybudowany był w IX w., natomiast zniszczony został na przełomie XI/XII w.³¹ Na podstawie wykopalisk wydатовano również inne grody z tego terenu: w Łosośnie Wielkiej (XI-XII w.) i Grodziszczanach (XI-XIII w.). Zdaniem E. Kowalczyk-Heyman omawiany obszar znajduje się na pograniczu Prus (Jaćwieży), Litwy i Rusi. Terytorium między: Biebrzą, Narwią i Niemnem

24 G. Białuński, *Studia z dziejów.....*, s. 133.

25 *Ibidem*, s. 128-133.

26 L. Palmaitis, *Misja św. Brunona w świetle zachodniobałtyjskiej (skalowskiej) hipotezy o pochodzeniu etnonimu "ruś"*, (maszynopis).

27 Por. J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI wieku*, w: *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. 1, pod red. M. Gnatowskiego i H. Majeckiego, Warszawa 1975, s. 11; E. Kowalczyk-Heyman, *Czy istotnie Prusy...*, s. 166, przyp. 14. Zdaniem L. Palmaitisa (informacja ustna) św. Brunon podróżował statkiem przez Morze Bałtyckie, co jest mało prawdopodobne.

28 H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 51.

29 J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie....*, s. 149.

30 E. Kowalczyk-Heyman, *Czy istotnie Prusy.....*, s. 163-177.

31 *Idem*, *W sprawie datowania dirhamów na Wysoczyźnie Kolneńskiej*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, nr 1, 2008, s. 63.

mogło znajdować się pod wpływem Polski³². Interpretacja pierwszego etapu misji przez E. Kowalczyk-Heyman jest dosyć przekonująca. Brakuje jednak odniesienia do “rozległego jeziora”, z relacji Damianiego. Należy wziąć pod uwagę, że na tym obszarze nie występują w ogóle jeziora. Problemu tego także nie próbowali rozwiązać J. Bieniak, H. Łowmiański i J. Tyszkiewicz.

Pogranicze mazowiecko-prusko-litewsko-rusińskie na początku XI w.

Próbując odpowiedzieć na pytanie dokąd zmierzała misja św. Brunona należy ustalić, jak kształtowało się na początku XI w. pogranicze jaćwiesko-litewsko-rusińskie. Zaczniemy jednak od określenia północno-wschodniego zasięgu osadnictwa mazowieckiego w interesującym nas okresie czasowym. Obszaru tego nie można dobrze rozpoznać pod kątem historycznym. Wynika to z niewielkiej ilości przekazów pisanych, w których mamy jedynie enigmatyczne dane źródłowe o graniczeniu państwa Mieszka I z Prusami i Rusią oraz informacje o Wiźnie³³. Nie ma wątpliwości, co do przynależności grodów na Wysoczyźnie Kolneńskiej, między innymi takich jak: Mały Płock, Pieńki-Grodzisko w XI w. do obszaru Mazowsza. Wątpliwości budzi obiekt w Truszkach Zalesiu³⁴, który zdaniem prowadzącej tam badania archeologiczne E. Marczak, raczej należy wiązać z wpływami plemion pruskich³⁵. Brak jest jednak wskazania czy gród ten można zaliczyć do osadnictwa galindzkiego, jaćwieskiego, czy też mazowieckiego³⁶. Odminną opinię na temat zasięgu osadnictwa mazowieckiego przedstawia E. Kowalczyk-Heyman. Jej zdaniem osadnicy w Truszkach-Zalesiu penetrowali gospodarczo także obszar na północ od rzeki Wincenty, który później należał do państwa krzyżackiego. Przynależność grodów w Truszkach-Zalesiu, Bajtkowie³⁷

32 Idem, Czy istotnie Prusy.... , s. 175-176.

33 Idem, Stan badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem północno-wschodniego Mazowsza, Światowit, t. 6, Fasc. B, 2006, s. 73-80.

34 E. Marczak, Wyniki badań archeologicznych wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w truszkach-Zalesiu, woj. podlaskie w 2003 roku, Światowit, t. 6, Fasc. B, 2006, s. 127-132. Grodzisko pierścieniowate o średnicy 90 m, wysokość wałów 4 m, powierzchnia 1,6 ha. Chronologię obiektu ustalono na X-XI w. Potwierdzeniem handlowej roli grodu są dirhamy pochodzące z przełomu IX/X w. oraz dwa przęśliki owruckie.

35 Zdaniem E. Marczak grodzisko i osada należały prawdopodobnie do Bałtów. Hipotezę tą badaczka opiera na podstawie badań ceramiki, która jest typowa dla kultury kurhanów zachodniobałtyjskich oraz na ulokowaniu osady strażniczej w części południowej, zaś osad gospodarczych za grodem, po stronie północnej - E. Marczak, Wyniki badań archeologicznych..., s. 132 i idem, Średniowieczne osady wśród łąk nad Wincentą. Zaplecze gospodarcze grodziska “Okop” w Truszkach Zalesiu, Zeszyty Kolneńskie, nr 2, 2007, s. 11.

36 Przyjmuje się, że obszar na zachód od ujścia rzeki Elk do Biebrzy był pod wpływem Galindii – *prima ubi Lika influit in Bebram*, M. Toeppen, Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej, Olsztyn 1998, s. 45. Wydaje się, że zbyt duża odległość dzieli osadnictwo przy grodzie w Truszkach-Zalesiu od właściwej Galindii. Zasięg wczesnośredniowiecznego osadnictwa galindzkiego kończył się na wschodnich obrzeżach Jeziora Śniardwy (zob. J. Głosik, Komunikat o poszukiwaniach archeologicznych w okolicach Jeziora Śniardwy w 1968 r., Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 4 (102), 1968, s. 672). Moim zdaniem ziemia nad Wincentą znajdowała się w tym czasie pod wpływem Jaćwieży, natomiast gród w Truszkach-Zalesiu mógł być zniszczony przez Mazowszan.

37 W świetle badań archeologicznych przeprowadzonych w 1977 r., ustalono jego chronologię na XII-XIII w. Stwierdzono brak spalenizny, co świadczy, że gród został opuszczony; patrz: L. Lenarczuk, *Wstępne wyniki badań gródka w Bajtkowie*, Rocznik Białostocki (dalej RB), t. 17, 1991, s. 140. W niektórych opracowaniach jest informacja, że stanowisko w Bajtkowie było także użytkowane w okresie wczesnokrzyżackim (XIII-XIV w.); patrz: G. Iwanowska, Wczesnośredniowieczna Jaćwież. Stan i perspektywy badań archeologicznych, w: Archeologia

i Gorzycach³⁸ stanowi tym samym problem do ustalenia, czy znajdowały się pod wpływem osadnictwa mazowieckiego czy też jaćwieskiego³⁹. Należy zwrócić uwagę na fakt, że na północ od Narwi jest wiele nazw o brzmieniu bałtyckim (np. Pisa - *fluuius Pysz*, Skroda – *Scarde* 1350, Wisa – *Vyssa* 1439). Również Wizna posiada pruską etymologię nazwy, stąd przypuszczenie, że jeszcze w VI w. n. e. osadnictwo Bałtów sięgało brzegu środkowej Narwi. Jeszcze przed XI w. Wysoczyznę Kolneńską i okolice Wizny mogli zamieszkiwać Prusowie lub Jaćwingowie⁴⁰.

Brak jednomyślności wśród historyków istnieje również w sprawie wschodniego zasięgu osadnictwa mazowieckiego. Zdaniem J. Antoniewicza Słowianie linię górnej Narwi i Supraśli osiągnęło w IX w. Od X i XI w. następuje nasilenie ich osadnictwa między Narwią i Biebrzą. Zauważalna jest granica między kulturą zachodnio- i wschodniosłowiańską na linii rzeki Brzozówki⁴¹. Według A. Kamińskiego Brzozówka we wczesnym średniowieczu była granicą między zasiedleniem mazowieckim i ruskim⁴². Z powyższą interpretacją nie zgadza się E. Kowalczyk-Heyman, która uważa, że w literaturze przedmiotu od lat występuje zjawisko wytyczania wczesnośredniowiecznych granic osadniczych przy pomocy rozgraniczeń państwowych, wykorzystujących do tego celu linie rzek. Tego typu rozumowanie jest sprzeczne z mechanizmami rozprzestrzeniania się osadnictwa. Jej zdaniem mazowiecko-litewska granica w 1358 r. przesunęła się na zachód, na linię rzeki Wielkiej Strugi (Brzozówki). Dodatkowo autorka powołuje się na informację z 1325 r. mówiącą, że północno-wschodnie Mazowsze sięgało na odległość dwóch mil od Grodna⁴³. W powyższej kwestii J. Tyszkiewicz uznał, że cały obszar między Biebrzą i Niemnem był opanowany przez osadnictwo mazowiecko-jaćwiesko-litewskie. Cmentarzysko w Jasudowie pod Sopoćkinami (ob. Białoruś) uznał za jaćwieskie. Zasięg Mazowsza jego zdaniem dochodził do rzeki Sokołdy, natomiast grody w Sannikach (ob. Białoruś), Grodziszczanach (gm. Dąbrowa Białostocka) i w Indurze (ob. Białoruś) należały do Rusi Grodzieńskiej⁴⁴. J. Wiśniewski obszar na południe od górnej Biebrzy wziął za jaćwieski, czego

bałtyjska, Olsztyn 1991, s. 93. Nie zgadzam się z powyższą hipotezą, ponieważ grodzisko w Bajtkowie nie posiada znamion typowych dla obiektów krzyżackich. Poza tym na przestrzeni XIII/XIV w. nie było racjonalnego motywu, aby Zakon miał wybudować w tym rejonie strażnicę. Moim zdaniem grodzisko jest jaćwieskie i zostało opuszczone podczas podboju tej ziemi przez Krzyżaków, w latach 1277-1283.

38 Grodzisko w Gorzycach według badań L. Lenarczyka zostało wydатовane na XI-XIII w.; patrz: G. Iwanowska, op. cit., s. 93.

39 E. Kowalczyk-Heyman, Stan badań archeologicznych ..., s. 78.

40 A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego, RB, t. 1, 1961, s. 10-16 oraz J. Ościłowski, Sieć grodowa na Wysoczyźnie Kolneńskiej we wczesnym średniowieczu. Ze studiów nad pograniczem mazowiecko-prusko-jaćwieskim, Światowit, t. 6, fasc. B, 2006, s. 99.

41 J. Antoniewicz, Niektóre sporne aspekty kontaktów balto-słowiańskich w świetle źródeł archeologicznych, onomastycznych i pisanych, ABS, t. 6, 1969, s. 115-116; por. H. Łowmiański, Pogranicze słowiańsko-jaćwieskie, ABS, t. 3, 1966, s. 89-98. Zdaniem J. Antoniewicza w tym czasie zaczynają się kontakty handlowe jaćwiesko-słowiańskie. Odzwierciedleniem ich jest występowanie ceramiki na obszarze Jaćwieży o cechach "mazowieckich".

42 A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza..., s. 53.

43 E. Kowalczyk-Heyman, Czy istotnie Prusy..., s. 177.

44 Powyższe grodziska jego zdaniem powinno się datować na XI-XII w., a nie na X-XI w., gdyż wówczas doszło do formowania się Rusi Grodzieńskiej. Obszar ten od końca XII w. przeszedł pod wpływ Litwy; patrz: J.

dowodem miało być cmentarzysko wczesnośredniowieczne (XII/XIV w.) w Jatwiezi Małej. Poza tym istnieje w tym rejonie szereg rzek, jak: Sidra, Odlą, Nietupa i Sokołda, których nazwy są jaćwieskie⁴⁵. Apelatyw - "uda" oznaczał rzekę i często spotykany był jako drugi człon, na przykład: Jasiołda i Sokołda. W tego typu nazwach rzecznych -"uda" w procesie sławizacyjnym przeszło w -"da"⁴⁶. Na pochodzenie hydronimów z sufiksem -"da", typowych dla obszaru jaćwieskiego, zwrócił uwagę J. Antoniewicz, który uznał, że obszar nad górną Narwią i Supraślą do ok. 500 r. n. e. należał do Bałtów. Później terytorium to zaczęło się pod naporem Słowian cofać w kierunku północnym⁴⁷.

Nie ma rozbieżności wśród historyków w przypadku wskazania granicy między Jaćwieżą i Litwą na rzece Niemen. Osadnictwo litewskie w XI w. nie przekraczało linii Merecz-Ejszyszki⁴⁸. W świetle badań archeologicznych gród w Mereczu (Merkinė) funkcjonował od XI w.⁴⁹ Według H. Łowmiańskiego osady litewskie na południe miejscowości Ejszyszki i Traby pochodzą z XIII i XIV w., z czasów poprzedzających rejsy krzyżackie. Grodno przeszło pod wpływ Litwy w XIII w., natomiast wcześniej był to gród ruski. Z drugiej strony autor zwraca uwagę, że nazwy miejscowe takie, jak: Berszty i Lida są pochodzenia litewskiego⁵⁰. W XII i XIII w. kresowymi ruskimi grodami były: Wołkowysk, Słonim, Nowogródek, Mińsk, Zasław i Łohojsk. Zdaniem G. Białuńskiego w XI w. można przyjąć brak zasiedlenia poza wspomnianą rubież w kierunku północnym⁵¹. Na podstawie badań archeologicznych ustalono, że obiekty warowne w Grodnie⁵² i w Nowogródku⁵³ funkcjonowały od X w., zaś w Wołkowysku⁵⁴ i w Słoninie⁵⁵ od XI w. Z wyżej wymienionych grodów w źródłach pisanych, jako pierwszy pojawił się w 1044 r. Nowogródek⁵⁶. Grodno odnotowano w latopisach kolejno w 1116 r. i 1128 r.⁵⁷

Szlaki komunikacyjne w północno-wschodniej części Mazowsza

Zadajemy sobie pytanie, jaką drogą wędrował św. Brunon przez Polskę i które z grodów mijał? Nie mamy żadnych wskazówek źródłowych na ten temat, stąd pozostają jedynie

Tyszkiewicz, Mazowsze północno-wschodnie....., s. 158-160 i 166.

45 J. Wiśniewski, Badania nad dziejami osadnictwa ziem dawnej Jaćwieży i jej pogranicza – wyniki i propozycje, RB, t. 14, 1981, s. 253.

46 K. O. Falk, Uwagi o jaćwieskim substracie hydronimicznym na Suwalszczyźnie, RB, t. 14, 1981, s. 34-35.

47 J. Antoniewicz, op. cit., s. 115-116.

48 H. Łowmiański, Studja nad początkami, t. 1, Wilno 1931, s. 57; G. Białuński, Studia z dziejów....., s. 134.

49 G. Zabiela, Lietuvos medines pilys, Vilnius 1995, s. 194-195. Gród funkcjonował w okresie XI-XVII w. Nasilenie osadnictwa nastąpiło w XIII-XIV w.

50 H. Łowmiański, Studja nad początkami, t. 1, s. 57.

51 G. Białuński, Studia z dziejów....., s. 134.

52 Archeologia Belarusi, t. 3, pod red. P. F. Lysenka, Minsk 2000, s. 280-281.

53 Ibidem, s. 291.

54 Ibidem, s. 303.

55 Ibidem, s. 314.

56 Ibidem, s. 290.

57 Ibidem, s. 278.

przypuszczenia. Zdaniem A. Kamińskiego św. Brunon podążał szlakiem z Płocka do Wizny. Wnioskuje tak, ponieważ benedyktyni z Płocka zabiegali u Bolesława Śmiałego o wsparcie finansowe na tymże szlaku komunikacyjnym. Kościół w Wiznie jest pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, podobnie jak klasztory w: Trzemesznie, Mogilnie i Włocławku. Opłaty pobierane z przepraw w Wiznie i Makowie wzbogacały benedyktynów z Płocka, co także można wiązać z kierunkiem wyprawy św. Brunona⁵⁸. Według falsyfikatu mogilneńskiego, za czasów Bolesława Śmiałego w 1065 r. miało miejsce nadanie na pobieranie opłat w miejscach przeprawy. *Dux Boleslaus dedit transitus omnes per Wislam de Camen usque in mare, transitus Navchre in Vizna et in Macov*⁵⁹. Pobieranie cła w Makowie, który leży nad Orzycem w odległości ok. 15 km od Narwi miało sens w przypadku brodu na rzece Orzyc, na szlaku lądowym. Przypuszczalnie drogę z Makowa do Wizny można poprowadzić przez Sypniewo⁶⁰ do Ostrołęki⁶¹, gdzie przeprawa na Narwi znajdowała się poniżej ujścia rzeki Omulew⁶². Z Ostrołęki trakt mógł prowadzić przez Szczepankowo⁶³ do Starej Łomży⁶⁴, gdzie przekraczano Narew. Następnie szlak kierował się do grodu w Wiznie⁶⁵. Zdaniem A. Kamińskiego *transitus Navchre in Vizna* oznacza opłaty pobierane

58 A. Kamiński, *Wizna na tle pogranicza ...*, s. 19. Autor zwraca również uwagę (przyp. 38), że na szlaku Płock-Wizna benedyktyni mieli jeszcze następujące posiadłości: kościół w Zambskach Kościelnych nad Narwią, naprzeciwko ujścia Orzycu (od 1203 r.), kościół w Szczepankowie na pd-zach od Łomży. Wydaje się, że na podstawie powyższych danych A. Kamiński drogę z Makowa do Wizny prowadzi następująco: w dół rzeki Orzyc, do jej ujścia. Przy Zambskach Kościelnych przeprawiano się na lewy brzeg Narwi. Kolejnym etapem na trasie mogła być miejscowość Długosiodło, z której wędrowano w kierunku północno-wschodnim do Starej Łomży, przez Szczepankowo. Ten wariant trasy jednak omijał przeprawę w Makowie, tylko dochodził do rzeki Orzyc.

59 *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis* (dalej CDM), wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 22. Dokument ten, datowany na 1065 r. niewątpliwie jest falsyfikatem i został napisany później, chociaż badacze na ogół fragment dotyczący *transitus Navchre in Vizna et in Macov* odnoszą rzeczywiście do czasów Bolesława Śmiałego, por. G. Białuński, *Wizna na pograniczu polsko-pruskim w czasach księcia Bolesława Kędzierzawego*, w: *Pogranicze polsko-pruskie i krzyżackie*, pod red. K. Grążawskiego, Włocławek-Brodnica 2003, s. 255.

60 Grodzisko w Sypniewie (gm. loco), nad rzeką Ruż (prawy dopływ Narwi) datowane jest od VII/VIII w. do połowy XIII w., przy czym największe znaczenie gród posiadał w XI w.; patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, oprac. I. Górka, Wrocław 1976, s. 133-137.

61 W świetle badań archeologicznych okres użytkowania obiektu obronnego w Ostrołęce przypada na XI-XII w. Jest to grodzisko stożkowate, otoczone fosą, ułożone naprzeciwko ujścia rzeki Omulew do Narwi. Wymiary: wysokość 4 m, średnica około 45; patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 92-93.

62 Nie jest wykluczone, że inny wariant tej trasy przebiegał przez Różan, gdzie była przeprawa na Narwi. Dalej przez Goworowo nad rzeką Orz. Z tego miejsca można było się skierować w stronę Starej Łomży, podróżując w górę Orz przez Grodzisk (gm. Czerwin).

63 Patrz przypis 58.

64 Grodzisko w Starej Łomży położone jest nad lewym brzegiem Narwi. Składa się z trzech członów: grodu głównego i dwóch podgrodzi. Całość obejmuje powierzchnię około 2 ha. Brama wjazdowa znajdowała się od strony południowej. Podczas badań archeologicznych E. Twarowska wyróżniła trzy fazy chronologiczne: pierwszą od końca IX w. do początku XI w., drugą od początku XI w. do początku XII w. i trzecią od II połowy XII w. do końca XIII w., kiedy to gród został spalony. Osada położona jest w odległości 250 m na południowy-zachód od grodu (XI-XII w.), w miejscu zwanym Górą św. Wawrzyńca. Patrz: J. Ościłowski, *Sieć grodowa na Wysoczyźnie Kolneńskiej we wczesnym średniowieczu. Ze studiów nad pograniczem mazowiecko-prusko-jaćwieskim*, Światowit, t. 6, fasc. B, 2006, s. 88-89.

65 Grodzisko w Wiznie znajduje się w zachodniej części miejscowości, w pobliżu prawego brzegu Narwi. Majdan posiada wymiary 75 x 110 m i powierzchnię 0,65 ha. Na północ i północny-wschód od grodu znajdują się dwie wczesnośredniowieczne osady - jedna o powierzchni 15 ha, druga - 5 ha. Według K. Janiszowskiego, prowadzącego badania powstanie grodu datowane jest na XII w. Następnie od XIV w. do XVIII w. istniał średniowieczny, później nowożytny zamek. Z powyższą hipotezą nie zgadza się J. Ościłowski, którego zdaniem jest to dużo starszy gród;

od przewozu czołnem, przepławiania się przez bród. Ma to związek z drogą z Drohiczyzna przez Gródek nad Nurcem, Świętek, Wiznę w stronę Jaćwieży. Oprócz szlaku południkowego, w Wiźnie musiał się krzyżować inny, biegnący z Płocka przez Maków. Autor wskazuje dwa warianty dotarcia misji św. Brunona z Płocka do Makowa, północny i południowy⁶⁶. Pierwszy z wymienionych przechodził przez grody w Raciążu⁶⁷ i Ciechanowie⁶⁸, drugi przez Płońsk⁶⁹ i Pułtusk⁷⁰. Wydaje się również możliwe poprowadzenie szlaku komunikacyjnego z Płocka do Wizny przez Serock⁷¹. Mianowicie z Płocka przez Płońsk i Nasielsk⁷² lub wzdłuż Wisły do ujścia Narwi, mijając po drodze grody w Wyszogrodzie⁷³ i Zakroczymie⁷⁴. W Serocku⁷⁵, po przepłynięciu się na lewy brzeg Narwi, szlak prowadził dalej w górę Bugu, do ujścia rzeki Brok. Następnie wzdłuż Broku, do grodu kasztelańskiego w Świętku. Powyższa trasa jest poświadczona w dokumentach komorami celnymi z XII w., należącymi do biskupstwa płockiego. Znajdowały się w następujących miejscowościach: Wyszkwowie *in Wyscovo*, Broku *in Broc*, Nieskórzu *in Neuscurin* i Świętku *in ipso Suantsck*⁷⁶. W Nieskórzu istniało rozgałęzienie dróg⁷⁷ – można było kierować się na północny-wschód, w stronę Święcka lub bezpośrednio na wschód, do Rusi Czarnej. Na szlaku w stronę Rusi istniały komory celne w Gródku nad Nurcem [*In Grodek*] *supra Nur* i Brańsku *in Brensch*⁷⁸. W dalszym etapie trasa

patrz: J. Ościłowski, op. cit., s. 87 i 100. Według A. Kamińskiego osadę i gród należy datować na wczesne średniowiecze (około 950 r.) i późne średniowiecze, A. Kamiński, *Wizna na tle pogranicza ...*, s. 32-36. Majdan grodziska w Wiźnie jest zniszczony w wyniku orki, natomiast na obszarze większej z osad przygodowych został założony cmentarz komunalny.

66 A. Kamiński, *Wizna na tle pogranicza ...*, s. 17-18.

67 Grodzisko w Raciążu datowane jest na X-XII w.; patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., 108-111.

68 Patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., 31-34 - obiekt w Ciechanowie użytkowany był w kilku fazach: VII w., XI-XII w. oraz XIV-XV w. Gród *Cechanow* wymieniony był w falsyfikacie mogilneńskim, (CDM, nr 22). Z Ciechanowa pochodzi skarb monet, ukrytych około 1020 r., z którego zbadano 171 okazów, w tym 2 ½ dirhamy; patrz: M. Gumowski, *Moneta arabska w polsce IX i X wieku*, *Zapiski Historyczne*, t. 24, z. 1, 1958-1959, s. 29. Bezpośrednio na południe od Ciechanowa, w Niechodzinie (nad Łydynią), odkryto skarb zawierający 2300 monet, również dirhamów; ibidem, s. 43.

69 Grodzisko w Płońsku było użytkowane w XI w.; patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 98-100.

70 Na duże znaczenie komunikacyjne Pułtuska, w okresie wczesnego średniowiecza zwróciła uwagę T. Wąsowicz, *Węzeł drogowy pułtusk na tle sieci komunikacyjnej wczesnośredniowiecznego Mazowsza (X-XIII w.)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, Warszawa 1975, s. 55-71.

71 S. Weyman, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 102.

72 Grodziska Mazowska i Podlasia, op. cit., s. 83-85. Obiekt z Nasielska datowany jest w świetle badań archeologicznych na XII-XIII w. W źródłach pisanych Nasielsk po raz pierwszy pojawia się w falsyfikacie mogilneńskim, jako *Nasilzco*, (CDM, nr 22).

73 W Wyszogrodzie (gm. loco) znajdują się dwa wczesnośredniowieczne grodziska. Jedno datowane jest na okres XI-XIII w., drugie na VI-VIII w. i XI w.; patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 169-170. W dokumentach źródłowych (falsyfikat mogilneński) Wyszogród pojawia się, jako *Visograd*, (CDM, nr 22).

74 Grodzisko w Zakroczymiu (gm. loco) datowane jest ogólnie na wczesne średniowiecze, patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 169-170. Z falsyfikacie mogilneńskim gród odnotowany, jako *Zacrocyn*, CDM, nr 22.

75 W Serocku (gm. loco) istniała komora celna. Grodzisko datowane jest na XI-XIII w., patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 121-122.

76 MPH, t. 5, Lwów 1888, s. 437.

77 S. Weyman, op. cit., s. 102 - w publikacji podana jest nazwa Nieskurzyn. Jest prawdopodobne, że z Nieskurza istniało również odgałęzienie w kierunku północno-zachodnim, w stronę grodu w Ostrołęce. Nad rzeką Orz istnieją dwa wczesnośredniowieczne grodziska, w miejscowościach Świerże (gm. Lubotyń Stary) i Grodzisk (gm. Czerwin). Obiekt w Świerżach datowany jest na XI w. (?), zaś w Grodzisku na X/XI-XII w., patrz: *Grodziska Mazowska i Podlasia*, op. cit., s. 56-57 i 140-141.

78 MPH, t. 5, op. cit., s. 437. Według A. Kamińskiego grody w Brańsku i Bielsku w XI w. znajdowały się pod wpływem Rusi. Osadnictwo ruskie nad Nurcem wspomniane w 1102 r., Bielsk po raz pierwszy wymieniony w roku

przebiegała przez Bielsk, gdzie krzyżowała się z inną prowadzącą z Drohiczyna do Grodna i Wołkowyska⁷⁹. Wracając do grodu w Świątku nad Brokiem - trzeba przyznać, że pełnił ważną rolę na trasie handlowym łączącym Ruś Drohicko-Brzeską z Wizną. Z Drohiczyna kierowano się na północny-wschód, gdzie na rzece Nurzec znajdowała się wzmiankowana wyżej przeprawa i komora celna w Gródku. Trasa przypuszczalnie prowadziła przez Łazy⁸⁰ do Świącka⁸¹. Przy dawnym grodzie funkcjonowało targowisko i komora celna, związana z traktem komunikacyjnym⁸². Ze Świącka droga prowadziła do obecnej wsi Wnory-Wypychy, w której znajduje się potężne grodzisko⁸³. Dalej łukiem, omijając bagna, szlak przechodził do Wizny⁸⁴. Ze Świącka istniała również możliwość dotarcia bezpośrednio do Starej Łomży. Trakt wiódł wzdłuż rzeczki Jabłonki, obok grodziska w Porytem-Jabłoni, datowanego na XI-XII w. Zdaniem J. Ościłowskiego w Starej Łomży przeprawiano się przez Narew i kierowano na Galindię⁸⁵. Szlak komunikacyjny prowadził dalej na północ (z niewielkim odchyleniem na zachód), przez Pęzę⁸⁶ i wzdłuż rzeczki Czetnej do grodziska w Małym Płocku⁸⁷. Następnym punktem była przeprawa na Skrodzie⁸⁸. Kolejny bród

1253, jednak niewątpliwie jego metryka sięga czasów wcześniejszych. A. Kamiński, Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny, Wiadomości Archeologiczne (dalej WA), t. 23, z. 2, 1956, s. 133.

79 Por.: E. Kowalczyk-Heyman, "Kamień", "Kamienne Brody". Przyczynek do organizacji szlaków drogowych w średniowieczu (na przykładzie Mazowsza), *Archaeologia Historica Polona*, t. 15/2, 2005, s. 993.

80 Tego typu nazwy miejscowe, jak: Łazy, Łaziska mogą być potwierdzeniem przebiegu w średniowieczu szlaku komunikacyjnego.

81 Początki grodu w Świątku, w świetle badań dendrochronologicznych datuje się na X w.; patrz: J. Ościłowski, op. cit., s. 101.

82 Świątek przypuszczalnie funkcjonował, jako siedziba kasztelanii od ostatniego ćwierćwiecza XI w., natomiast zniszczony został w XIV w.; patrz: A. Kamiński, Z badań nad pograniczem polsko-rusko-jaćwieskim w rejonie rzeki Sliny, *Wiadomości Archeologiczne* (dalej WA), t. 23, z. 2, 1956, s. 131-132.

83 Grodzisko pierścieniowate we Wnorach-Wypychach (Grądzkie Stare), położone jest nad Rokitnicą, lewym dopływem Sliny. Wały wysokości 14-20 m, widoczność z wałów sięga ok. 10 km na południe i 7 na północ, co skłania do przypuszczenia o ważnej roli tego grodu przy obserwacji szlaku. Na majdanie odkryto wczesnośredniowieczny grot oszczepu i brzoletę typową dla Bałtów (od wędrowek po czasy wczesnośredniowieczne). Ceramikę z podgrodzi i grodziska datuje się orientacyjnie na XII-XIII w. i XIII-XIV w. Na północ od obiektu, w odległości ok. 230 m, znajdowało się cmentarzysko zwane Żale (podobno popielnicowe).

84 Szlak Drohiczyn-Wizna w taki sposób poprowadził A. Kamiński, Z badań nad pograniczem... , s. 154-155; K. Musianowicz, Wczesnośredniowieczny ośrodek handlowy w Drohiczynie, pow. Siemiatycze, WA, 1957, t. 23, z. 2, s. 285-299. Nieco inaczej trasę widział J. Ościłowski, op. cit., s. 101-102, prowadząc od przeprawy w Gródku nad Nurcem, bezpośrednio do Wnory-Wypychy, z pominięciem Świącka. Wydaje się to raczej mało prawdopodobne, z uwagi na brak ku temu przesłanek archeologicznych i źródłowych na tym odcinku, jak: grodziska, osadnictwo wczesnośredniowieczne i komory celne.

85 J. Ościłowski, op. cit., s. 101-102. Autor sugeruje również możliwość istnienia szlaku ze Starej Łomży na Jaćwież, przez grodziska w Małym Płocku, Stawiskach i Ławsku.

86 W Pęzie znajdowała się osada wczesnośredniowieczna, E. Kowalczyk-Heyman, Stan badań archeologicznych..., s. 74.

87 Obiekt w Małym Płocku położony jest przy lewym brzegu Czetny, dopływu Narwi. Jest to grodzisko pierścieniowate, o średnicy około 100 m i powierzchni około 0,78 ha. Wysokość wałów sięga 10 m. Majdan jest wyniesiony w kształcie stożka, gdzie stwierdzono pozostałości spalonej konstrukcji wieży. W świetle badań archeologicznych gród powstał w połowie XII w., na wcześniejszej osadzie i funkcjonował do XIII w. Od strony południowej i wschodniej zlokalizowana została osada (X-XIII w.), gdzie odkryto piece dymarskie do wytopu żelaza i warsztaty kowalskie. Grodzisko w Małym Płocku zdaniem J. Ościłowskiego nie powinno być młodsze od stanowiska w Świątku, którego powstanie datuje się na X w.; patrz: J. Ościłowski, op. cit., s. 89-90 i 101.

88 Kamienny Bród jest położony około 7 km na wschód od Kolna, na rzece Skroda, między wsiami Obidzino-Jasiki i Koziki. Poświadczony został w 1425 r. (*Kamono*) i w 1474 r. (*Kamionowbrod*). Być może jest wymieniony pod nazwą niemiecką, w opisie drogi idącej przy granicy mazowiecko-krzyżackiej: *soll man gerichte bei dem Heerwege gehen, der zu dem Steynforthe gehet, bis an die masowische Grenze*, przytoczonej przez M. Toeppen, *Geographie von*

miał się przypuszczalnie znajdować na Łabnie, na terenie obecnego miasta Kolna⁸⁹. Na rzece Pisa, w okolicy wsi Kozioł, między ujściem Wincenty i Turośli, miała być kolejna przeprawa. Dalej szlak zmierzał do Galindii⁹⁰. Zdaniem J. Ościłowskiego droga na Jaćwież przez Wiznę przynosiła większe korzyści (była częściej uczęszczana) niż do Galindii przez Starą Łomżę, stąd nadanie z 1065 r. przez Bolesława Śmiałego, w sprawie pobierania dochodów z przeprawy⁹¹. Na rolę tego grodu, jako ważnego węzła komunikacyjnego w XI w. zwrócił uwagę A. Kamiński⁹² oraz G. Białuński⁹³. Do dzisiejszych czasów pozostało w Wiznie imponujące rozmiarami grodzisko, które jest świadectwem dawnej świetności grodu⁹⁴. Obecność tam wielkorzadców książęcych może świadczyć, że Wizna pełniła główną rolę w polityce podboju ziemi pruskiej⁹⁵. W tej sytuacji jest wielce prawdopodobne, że było to miejsce z którego udała się misja św. Brunona do pogan, aby szerzyć ewangelię.

Wizna – ważny węzeł komunikacyjny w XI w.

Wizna oraz teren Wysoczyzny Kolneńskiej pełnił w okresie wczesnośredniowiecznym ważną rolę komunikacyjną. Tutaj krzyżowały się szlaki z Rusi na Galindię i z Mazowsza na Jaćwież. Na tym obszarze, na przestrzeni X-XIII w. doszło do powstania szeregu grodów. Najazdy Jaćwingów w XIII w. spowodowały zanik osadnictwa na wysoczyźnie. W Kronice Wielkopolskiej pod rokiem 1253 mamy informację o wyludnieniu ziemi wiskiej (*terra Wyszniensis*)⁹⁶. Mimo wszystko, drogi lądowe nadal wiodły przez ten obszar. W Kronice Piotra z Dusburga spotykamy się ze wzmianką, o najeździe na Polskę w 1290 r. oddziału liczącego 500 Litwinów. Wówczas Krzyżacy pod wodzą Henryka Zuckswerta, w sile 29 braci i 1200 mężów, oczekiwali na odludziu między rzeką Elk i Narew - *in solitudine inter duos fluvios, scilicet Lickam et Naram* - gdzie

Preussen, Gotha, 1858, s. 188, chociaż nie jest wykluczone, że opis dotyczy brodu koło Prostek; patrz: E. Kowalczyk-Heyman, "Kamień", "Kamienne Brody"..., s. 92; E. Kowalczyk, Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej, Warszawa 2003, s. 53 i 74.

89 Podczas badań powierzchniowych realizowanych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej AZP), na terenie Kolna (gm. loco) stwierdzono osadę wczesnośredniowieczną, datowaną na XI-XIII w.; J. Ościłowski, op. cit., s. 94.

90 E. Kowalczyk, Szlaki drogowe w puszczy na pograniczu mazowiecko-pruskim w średniowieczu, Kwartalnik Historyczny, r. 106, nr 1, 1999, s. 12 - brody istniały w miejscach ujścia do Pisy: Wincenty, Turośli i Skrody. Szlak z Rusi na Galindię przypuszczalnie przekraczał Pisę przy ujściu Turośli, kierując się dalej jej północnym brzegiem do Jeziora Kierwik, k/ Spychowa; por.: R. Klimek, Baba na drodze. Kontekst lokalizacji antropomorficznych rzeźb kamiennych wobec systemów komunikacyjnych w Prusach, w: Pruskie baby kamienne, pod red. J. M. Łapo i G. Białuńskiego, Olsztyn 2007, s. 84-85.

91 J. Ościłowski, op. cit., s. 102.

92 A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza polsko-rusko-jaćwieskiego, RB, t. 1, 1961, s. 17-21.

93 G. Białuński, Wizna na pograniczu polsko-pruskim ..., s. 255-256.

94 A. Kamiński zwraca uwagę, że majdan obiektu w Wiznie posiada równie imponujące rozmiary, co grodzisko w Łęczycy, funkcjonujące w XII-XIII w., które pod koniec życia Konrada Mazowieckiego było stołecznym grodem Mazowsza; patrz: A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza..., s. 34.

95 G. Białuński, Wizna na pograniczu polsko-pruskim....., s. 274.

96 Ibidem, s. 101; J. Ościłowski, op. cit., s. 85.

doczekano się na powracających najeźdźców i ich pokonano⁹⁷. Powyższa informacja świadczy, że było to najdogodniejsze miejsce na spotkanie przez Krzyżaków wojsk litewskich, z uwagi na fakt krzyżowania się na Wysoczyźnie Kolneńskiej kilku ważnych dróg.

Najbardziej znany w literaturze jest szlak z Wizny do Rajgródu⁹⁸. Początkowo prowadził w kierunku północno-wschodnim, do ujścia Biebrzy do Narwi, gdzie znajduje się grodzisko w Rusi-Samborach⁹⁹. Gród ten spełniał ważną rolę kontrolną, gdyż w tym miejscu rozwidlały się drogi lądowe i wodne. Następnie trasa wiodła na północ, do grodu położonego na prawym brzegu rzeki Gręski, w Pieńkach-Okopnych¹⁰⁰. Dalszym etapem była przeprawa rzeki Wissy, przypuszczalnie w pobliżu obecnego Radziłowa. Stąd podążając bezpośrednio na północ dochodziło się w okolice Grajewa, nad rzekę Ełk. Bród znajdował się między obecnymi Boguszami i Prostkami, co poświadczają dokumenty¹⁰¹. Kolejną z przesłanek na funkcjonowanie w tym miejscu wczesnośredniowiecznego szlaku jest znalezisko dirhamów, na drodze z Grajewa do Prostek¹⁰². Po przekroczeniu rzeki Ełk droga wiodła do Rajgrodu, utożsamianego z jaćwieskim grodem Raj¹⁰³. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jak dokładnie przebiegał ostatni etap trasy. E.

97 Piotr z Dusburga, op. cit., nr 241, s. 201. Wydawcy w przyp. 3 nieprawidłowo zidentyfikowali rzekę *Naram*, jako *Nettę*, a nie *Narew*. Identyfikacja popełnili ci sami autorzy w poprzednim wydaniu: Piotr z Dusburga, op. cit., Toruń 2004, s. 174.

98 J. Kamiński, Jaćwież, s.114-115; J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI w., w: Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego, t. 1, red. M. Gnatowski, H. Majecki, Warszawa 1975, s. 11; E. Kowalczyk-Heyman, Czy istotnie Prusy..., s. 168.

99 Grodzisko położone przy ujściu Biebrzy do Narwi. Doskonała widoczność w kierunku wschodnim, na odległość powyżej 5 km. Na majdanie owalny nasyp 10 x 5 m – być może pozostałości po wieży (wtedy widoczność była jeszcze większa). Brama od strony północy. Datowanie grodu XI-XIII w. Znaczenie przy kontroli drogi wodnej – ujście Biebrzy do Narwi; patrz: A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza ..., s. 36-40. Wymiary obiektu 45 x 75 m i 0,26 ha pow., na środku majdanu wyniesienie 25 x 45 m (brak elementów drewnianych). Ceramika datowana na XII-XIV w., na południe osada przygodowa o pow. 1 ha i cmentarzysko z grobami w obudowie kamiennej; por.: J. Ościłowski, op. cit., 87-88.

100 Pieńki-Grodzisko – na prawym brzegu Gręski, grodzisko pierścieniowate o wymiarach 100 x 115 m i powierzchni około 0,9 ha. Wejście do grodu znajdowało się od wschodu. Chronologię obiektu ustalono na połowę XI w. (lub XIII w.) - XIII w. Osada przygodowa XI-XIII w. i cmentarzysko z grobami w obudowie kamiennej datowane na drugą połowę XII-XIII w.; patrz: J. Ościłowski, op. cit., s. 91-92.

101 Poświadczony jako Kamyonibrod od 1358 r. Położony na granicy mazowiecko-krzyżackiej; patrz: E. Kowalczyk-Heyman, „Kamień”, „Kamienne Brody”..., s. 92.

102 W 1957 r., podczas poszerzania drogi z Grajewa do Prostek, natrafiono na pochówek szkieletowy, w którym znaleziono około 16 dirhamów. Z powyższego depozytu zinwentaryzowano tylko jedną monetę, wybitą w 906/7 r.; patrz: A. Głupieniec, Monety znalezione na cmentarzysku średniowiecznym w miejscowości Równina Dolna, pow. Kętrzyn, RO, t. 1, 1958, s. 167; R. Kiersnowski, O tzw. „luźnych” znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych w Polsce, WA, 1958, t. 25, z. 3, s. 194; E. Kowalczyk-Heyman, W sprawie datowania znalezisk dirhemów..., s. 57-58. Powyższe znalezisko można wiązać ze szlakiem drogowym, który mógł już funkcjonować w X w.; patrz: A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza..., s. 46.

103 W świetle prowadzonych badań archeologicznych na „Zamkowej Górze” w Rajgrodzie stwierdzono palisadę zbudowaną z dwóch naprzemianlegle wbijanych pali, umacnianych z zewnątrz dużymi kamieniami, od wewnątrz zaś, na wyższym poziomie brukiem kamiennym. Tego typu konstrukcje występują od V w., aż po X-XII w. Obiekt był użytkowany we wczesnej epoce żelaza, w okresie wpływów rzymskich, różnych fazach wczesnego średniowiecza, po późne średniowiecze. Najobficiej był eksploatowany w czasach nowożytnych, po połowę XVII w. (potop szwedzki). Zdaniem prowadzącej badania, pas obronny konstrukcji słupowej i fosę – można odnieść do wczesnego średniowiecza. Brak jednak wyraźnych śladów warstwy kulturowej świadczy, że gród pełnił rolę o charakterze regionalnym, dla okolicznego osadnictwa; patrz: D. Jaskanis, Grodzisko w Rajgrodzie w świetle źródeł archeologicznych. Wyniki konserwatorskich badań zabezpieczających z 1969 roku, Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego, 7, 2001, s. 75-132. Należy zwrócić uwagę także na istnienie obok grodziska i na

Kowalczyk-Heyman zwraca uwagę, że istniały dwa brody na rzece Ełk. Drugi przypuszczalnie mógł się znajdować w okolicy Szyman. Przy takim układzie komunikacyjnym można było nie dochodzić do Grajewa, mijając przed Rajgrodem wieś Bełdę¹⁰⁴. W przypadku przeprawy na "Kamiennym Brodzie" koło Prostek wędrowcy także mogli przedostać się do Rajgrodu. Wydaje się prawdopodobne, że po przekroczeniu górnego brodu istniała możliwość dotarcia w okolice obecnego Ełku (kierując się w górę rzeki, przez Ostrokół) oraz Jeziora Skomętno, gdzie według legendy miał znajdować się gród Skomanda¹⁰⁵. Po drodze przypuszczalnie mijano: Kopijki, Krzywe, Stacze i Romanowo¹⁰⁶. W literaturze przedmiotu często zdarza się prowadzenie szlaku komunikacyjnego z Rajgrodu dalej na północ, do Mieruniszek i następnie na Sambie, co ma sugerować, że taki przebieg miał szlak z Rusi nad Morze Bałtyckie¹⁰⁷. Jest to błędna hipoteza, polegająca na przypadkowym łączeniu nazw, które pojawiły się w średniowiecznych źródłach pisanych, bez uzasadnienia i dogłębnej analizy. Zdaniem E. Kowalczyk-Heyman misja św. Brunona mogła wyjść od razu ze Starej Łomży w stronę Kamiennego Brodu na rzece Ełk, z ominięciem Wizny. Przy takim wariacie szlak mógł przebiegać przez okolice późniejszych Stawisk¹⁰⁸ i Ławska¹⁰⁹. Droga z Wizny wzdłuż Biebrzy, na północ miała także inną możliwość przebiegu, na którą zwrócił uwagę J. Wiśniewski¹¹⁰. Otóż po przekroczeniu brodu na Wissie można było skierować się na wschód (być może w okolicy obecnej Klimaszewnicy), w kierunku Goniądza, gdzie przeprawiano się przez Biebrzę. Przypuszczalnie przekraczano rzekę w okolicy Osowca¹¹¹, wędrując dalej przez Łazy¹¹². Droga przez Goniądz była wzmiankowana w dokumentach z lat

wschód od niego rozległej osady wczesnośredniowiecznej; J. Brzozowski, Grodziska Jaćwieży (I), Jaćwież nr 31, 2005, s. 19-20.

- 104 Zdaniem J. Wiśniewskiego wyprawa Daniela na Jaćwież w 1255/1256 r. przechodziła przez Kamienny Bród na rzece Ełk, Bołykiszczka (Bełda obecnie), Rajgród i Prawdziska, gdzie doszło do bitwy; patrz: J. Wiśniewski, Domniemane ślady osad jaćwieskich w puszczech pojaćwieskich, RB, t. 1, 1961, s. 228-229. Por.: G. Białuński, Studia z dziejów..., s. 103. Niewykluczone, że nazwa Bełda odnosiła się nie tylko do miejscowości, ale także lasu na południe od Rajgrodu; patrz: I. Halicka, Nazwy miejscowe środkowej i zachodniej Białostoczczyzny. Topograficzne i kulturowe, Warszawa 1978, s. 12.
- 105 PM-A 1504/1 Gross Skomentnen, Kr. Lyck ze zbiorów Museum für Vor- und Frühgeschichte Archiv w Berlinie. Hollack, Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreussen, Glogau-Berlin 1908, s. 151; H. Crome, Verzeichnis der Wehranlagen Ostpreussens, Prussia, t. 34, 1940, s. 122-123.
- 106 W Krzywem i w Romanowie odnotowano grodziska, jednak nie przeprowadzono na nich badań, co uniemożliwia ich datowanie; patrz: H. Crome, op. cit., s. 281 (obiekt w Krzywem był inwentaryzowany przez J. Guise); M. Karczewski, Heimatkarte des Kreises Lyck, w: Concordia. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin, Warszawa 1996, s. 125, mapy nr 16 i 17. Wieś Krzywe jest też identyfikowana z Korkowiczi, zniszczoną podczas najazdu Daniela w 1255/1256 r.; patrz: G. Białuński, Studia z dziejów..., s. 103 oraz idem, Historia Prawdzisk do XVIII wieku, Masovia, t. 9, 2006, s. 5.
- 107 A. Kamiński, Jaćwież..., s. 116-117; idem, Wizna na tle pogranicza..., s. 46.
- 108 Osada i grodzisko pierścieniowate (wymiar: 45 x 50 m i wysokość wału 3 m) w Stawiskach, datowane ogólnie na wczesne średniowiecze; patrz: J. Ościłowski, op. cit., s. 90.
- 109 Patrz: ibidem; s. 92; Grodzisko przy Ławsku zostało wymienione w nadaniu z lat 1417-1420. Forma "Grodzisko" wskazuje, że nie funkcjonował w chwili nadania. Brak potwierdzenia w terenie. Obiekt pasuje na tle sieci grodów wysoczyzny pod kątem komunikacyjnym.
- 110 J. Wiśniewski, Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim..., s. 11; A. Kamiński, Wizna na tle pogranicza..., s. 20; E. Kowalczyk-Heyman, Czy istotnie Prusy?... , s. 174.
- 111 Ustalono na podstawie własnej weryfikacji terenowej w sierpniu 2008 r.
- 112 Wieś odnotowano po raz pierwszy jako Łazowo (1524 r.), później Łazy (1576 r.). Nazwa świadczy o

trzydziestych XV w. (*penes viam alias goscinyecz in Gonyacz ducentem*), stąd można przypuszczać, że jej metryka jest znacznie starsza¹¹³. Szlak ten prowadził do Grodna, na południe od Biebrzy. Nie jest wykluczone, że jego początki sięgają XI w., czego dowodem są założenia obronne w: Grodzisku (gm. Suchowola), Grodziszczanach¹¹⁴ (gm. Dąbrowa Białostocka) i Sannikach¹¹⁵ (ob. Białoruś).

Wizna była ważnym punktem komunikacyjnym na drodze z Mazowsza w kierunku wschodnim, o czym mogą świadczyć odnotowane w XIV w. meldunki zwiadowców krzyżackich. Pierwszy z nich (*nr 62, Weg von Wisna an der Narew nach Grodno*), pochodzi z okresu 12 lutego – 2 kwietnia 1396 r. i prowadził z Wizny do Grodna¹¹⁶. Pierwszy nocleg miał miejsce nad Narwią – *Nare*, w odległości 3 mil od Wizny – *Wyse*¹¹⁷. Przepuszczalnie w dzisiejszej wsi Łaś Toczyłowo¹¹⁸ przeprawiano się na drugi brzeg Narwi. Kolejny nocleg znajdował się 3 mile dalej, nad rzeką Nereślą – *Neresna*¹¹⁹. Jedną z przesłanek, że mogli tędy uczęszczać wędrowcy jest nazwa wsi Łazy¹²⁰, położonej na prawym brzegu Narwi. Później szlak przebiegał przez las, do rzeki Jaskrzanki – *Geskra*¹²¹, gdzie odnotowany został most – *brucken*, którego długość była zmierzona na odległość “jednego wystrzału z kuszy” (*eyn armbrost*). W odległości 6 mil dalej na wschód, nad Supraślą – *Subbresla*¹²² miał miejsce kolejny postój. Następny znajdował się po przebyciu 5 mil, nad Płoską – *Ploska*¹²³. O ile identyfikacja powyższych rzek nie budzi większych zastrzeżeń, to wątpliwości można mieć przy kolejnej z wymienionych – 3 mile od Płoski odnotowana została – *cleynin Neresna*¹²⁴. 3 mile dalej znajdowała się Świsłocz – *Swizlecz*. Później szlak przebiegał do Grodna 5

przebiegu w pobliżu szlaku komunikacyjnego; patrz: I Halicka, op. cit., s. 91.

113 A. Kamiński, *Wizna na tle pogranicza...*, s. 20, przyp. 40.

114 Obiekt w Grodzisku jest datowany ogólnie na wczesne średniowiecze, zaś w Grodziszczanach pochodzi z XI-XIII w.; patrz: E. Kowalczyk-Heyman, *Czy istotnie Prusy...*, s. 175.

115 Grodzisko w Sannikach jest datowane na XI-XII w.; patrz: J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie...*, s. 159 i *Archeologia Belarusi*, op. cit., s. 127, plan nr 3.

116 *Die Littauischen Wegeberichte*, w: *Scriptores rerum Prussicarum* (dalej SPR), t. 2, wyd. T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1863, s. 691-692.

117 Mila wynosiła 7776 m. Przepuszczalnie nocleg znajdował się w dzisiejszej Strękowa Góra, która leży w połowie drogi między Wizną, a ujściem rzeki Nereśli do Narwi.

118 Nazwę miejscowości wywodzi się od szlaku komunikacyjnego. W dokumentach odnotowano: Thoczyłowo (1428 r.), Lasch (1499 r.), Lasch Thoczyłowo (1512 r.) i Łas Tociłowo (1525 r.); patrz: I. Halicka, op. cit., s. 91.

119 Postój nad Nereślą przypuszczalnie miał miejsce w pobliżu wsi Piaski, naprzeciwko dzisiejszego Tykocina

120 Łazy (koło Tykocina) po raz pierwszy odnotowano w źródłach pisanych w 1591 r.; patrz: I. Halicka, op. cit., s. 91.

121 Wydaje się, że nad Jaskrzanką nie było noclegu tylko most, traktowany jako punkt orientacyjny.

122 Odległość 6 mil liczono od Nereśli, a nie od Jaskrzanki. Trudno jednoznacznie stwierdzić, w którym miejscu przeprawiano się przez Supraśl. Z pewnością na odcinku między jej ujściem do Narwi, a Płoską, lewym dopływem.

123 Płoskę prawdopodobnie przekraczano w obecnym Królowym Moście.

124 Według wydawców SPR była to Narewka, patrz: *Die Littauischen Wegeberichte*, s. 692, przyp. 6. Zdaniem A. Kamińskiego chodziło o prawy dopływ Narwi, powyżej Nereśli (dzisiejszej Orlicy), patrz: idem, *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą a Narwią*, RB, t. 4, 1963, s. 8, przyp. 3. Moim zdaniem jest to górna Supraśl, koło miejscowości Waliły. Po przekroczeniu rzeki można było się skierować na północny-wschód do rzeki Nietupy, lewego dopływu Świsłoczy. Wydaje się, że do tej okolicy dochodził jeszcze szlak z Bielska (przez

mil łądem, prawdopodobnie przez okolice Indury¹²⁵. Uwagę zwraca brak w meldunku nazw miejscowych, tylko rzek, co skłania do przypuszczenia, że w obszar ten w XIV w. nie był zasiedlony¹²⁶. Inny ze wzmiankowanych szlaków, nr 97 z 1385 r. - *Sommerreise von Wilkowisk nach Nowogrodek*¹²⁷, prowadzony był z Wizny - *somerszeit vor die Wise* - przez zwiadowcę krzyżackiego, Meruna¹²⁸. Jego trasa w pierwszym etapie pokrywała się z drogą nr 62¹²⁹. Przypuszczalnie w okolicy Gródka nad Supraślą było ich rozwidlenie. Letnia droga odbijała do Wołkowyska - *Wilkevisken* i kierowała się przez Słonim - *Slonyen*, nad rzeką Szczarą - *Sere*, do Nowogródka. Z 1385 r. odnotowany został szlak nr 94, z Wizny do Nowogródka - *Flüsse zwischen Wisna und Nowogrodek* - prowadzony przez Meruna¹³⁰. Wydaje się, że istniał także rzeczny wariant drogi, przy którym należało korzystać z przewłoki. Trasa rozpoczynała się w Wiźnie *Wyse* i biegła w górę Narwi *grosse Nare*. Kolejnym etapem była *cleyne Nare*¹³¹, przypuszczalnie Supraśl. Płynąc w górę rzeki docierało się do Sokołdy - *Socall*, którą także pokonywało się "pod prąd". Niewykluczone, że w okolicy dzisiejszej Sokółki istniała przewłoka, gdzie przeciągano łodzie łądem do źródeł pobliskiej rzeki Łososny - *Lassassa*¹³², lewego dopływu Niemna. W ten sposób istniała możliwość bezpośredniego dotarcia drogą wodną do Grodna. Poświadczeniem przebiegającej w taki sposób trasy mogą być wczesnośredniowieczne grodziska w Miejskich Nowinach (gm. Sokółka) oraz w Łosośnie (gm. Kuźnica Białostocka)¹³³. Kolejną przesłanką jest uroczysko Straż¹³⁴, nad Sokołdą, gdzie mogła się także znajdować przejście przez rzekę. Z Sokółki można było odbić na wschód, w okolice Odelska *Eydiliskien*. Kolejnym etapem drogi do

Zabłudów i Kamienny Bród, gm. Michałowo), por. E. Kowalczyk-Heyman, "Kamień", "Kamienne Brody"..., s. 92. Wybudowanie w połowie XIII w. założenia obronnego w Gródku nad Supraślą, mogło mieć wpływ na kontrolę nad tymi szlakami, por.: J. Tyszkiewicz, Mazowsze północno-wschodnie..., s. 166.

125 Grodzisko w Indurze w świetle badań archeologicznych jest datowane na XI-XIII w.; patrz: Archeologia Białorusi, op. cit., s. 127 i 117 (plan nr 6).

126 A. Kamińskiego, Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie..., s. 8. W okresie XI-XIII w. szlak ten nie przechodził na północny brzeg Narwi, tylko biegł przez Tykocin, gdzie znajdują się pozostałości grodziska z tego okresu; idem, Wizna na tle pogranicza..., s. 19. W Tykocinie łączył się z drogą biegnącą od grodu we Wnorach-Wypychach, przez Kamienny Bród na Slinie w Zawadach (poświadczony w latach 1414-1425, jako *Kamoni Brod*; patrz: E. Kowalczyk-Heyman, "Kamień", "Kamienne Brody"..., s. 92).

127 Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 706-707.

128 Merune z Wizny, który w latach 1384-1396 był zwiadowcą wielu szlaków, między innymi: nr: 61 Metenburg - Merez, nr 67 Wilia - Wilno, nr 68 zimowa droga z Gegenden do Kiernowa, nr 94 Wisna - Nowogródek, nr 97 letnia droga Wołkowysk - Nowogródek, nr 100 Traby - Nowogródek; patrz: Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 691 i n.

129 Por. ibidem, s. 706, przyp. 23.

130 Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 705-706.

131 Według wydawców SRP była to Jaskrzanka; patrz: Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 706, przyp. 3. W takim przypadku szlak przypuszczalnie mógł przebiegać w okolicy dzisiejszego Knyszyna, następnie kierując się do przeprawy na Sokołdzie w miejscowości Straż.

132 Niewykluczone jest istnienie w przeszłości koło Sokółki przewłoki. Uwagę przykuwa odległość około 2 kilometrów między źródłami rzek Sokołda (dorzecze Narwi) i Łososna (dorzecze Niemna). Moje przypuszczenie zostało poparte weryfikacją terenową w sierpniu 2008 r. - nie stwierdzono wyraźnych przeszkód naturalnych, teren jest równinny, miejscami podmokły.

133 Grodzisko w Łosośnie wydatowane zostało na XI-XII w., patrz: E. Kowalczyk-Heyman, Czy istotnie Prusy..., s. 175.

134 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 11, Warszawa 1890, s. 395.

Nowogródka były przeprawy na rzekach Szczara - *Czschire* i Mołczadź - *Moltisch*, lewych dopływach Niemna. Analizując inną możliwość drogi wodnej z Wizny do Grodna należy wziąć także pod uwagę Biebrzę¹³⁵. Trasę tą pokonywali Krzyżacy podczas wyprawy na Grodno w 1393 r. Wówczas marszałek Wernhero Tetinger wyruszył z Rynu *de Reno*, następnie rzeką Pisą do Narwi *fluvium Pis in Naram*, dalej Biebrzą – *Leber*. Stamtąd 8 mil ciągnęli łodzie lądem do Grodna, lecz nie znaleziono brodu¹³⁶. Przepuszczalnie wyprawa Biebrzą zakończyła się w okolicy dzisiejszego Sztabina¹³⁷, gdyż odległość z Goniądza do Grodna wynosi około 80 km, co przekracza długość 8 mil. Analizę szlaku lądowego z Wizny, w kierunku Grodna przeprowadziła także E. Kowalczyk-Heyman¹³⁸. Jej zdaniem trasa, jaką podążała misja św. Brunona przechodziła Narew i kierowała się do Góry Strękowej¹³⁹, przypuszczalnie w okolicy Łaś Toczyłowa ponownie przekraczano Narew. Kolejnym etapem były grodziska w Niewiarowie (gm. Trzcianka) z XII-XIV w. i Krzeczkwie (gm. Mońki) z XIII w. Tu szlak skręcał na wschód przekraczając rzekę Brzozówkę. Autorka wyklucza możliwość istnienia równoległego szlaku wzdłuż prawego brzegu Narwi, co sugeruje A. Kamiński¹⁴⁰, gdyż musiała by wówczas istnieć przeprawa na Biebrzy. Moim zdaniem przy grodzisku w Rusi-Samborach mógł istnieć bród, dalej jest teren podmokły, ale bez problemów można go było pokonywać porą zimową, co znacznie ułatwiało zadanie, gdyż nie było potrzeby dwukrotnego przekraczania Narwi¹⁴¹.

Ważnym grodziskiem, w kontekście badań nad wczesnośredniowiecznymi szlakami komunikacyjnymi, na który zwraca uwagę E. Kowalczyk-Heyman jest Trzcianka (gm. Janów). Na podstawie analiz dendrochronologicznych stwierdzono, że gród wybudowano do IX w., a zniszczono na przełomie XI/XII w. Wówczas mogło dojść do porzucenia dirhamów (7 sztuk). Powyższe znalezisko, skłania do zastanowienia się nad innym szlakiem dopływu monety arabskiej, niż Prypeć-Bug. Autorka sugeruje drogę z Kijowa, dalej Berezyną i Swisłoczą do Niemna. Od Grodna szlak mógł wieść Biebrzą do Narwi, dalej na Mazowsze Narwią do Wizny lub

135 Biebrza była kontynuacją drogi wodnej Bug-Narew, zasygnalizowanej w latopisie, w związku z przewozem zboża zakupionego przez Jaćwingów na Rusi. Transport został napadnięty pod Pułtuskim, a przewoźnicy zamordowani; patrz: A. Kamiński, Jaćwież, s. 114.

136 Die Chronik Wigands von Marburg, w: SRP, t. 2, s. 650.

137 Część historyków zwraca uwagę na przeprawę na Biebrzy przy miejscowości Kamień (gm. Sztabin), której nazwa poświadczona jest od 1598 r., na przykład: A. Kamiński, Jaćwież, s. 116; E. Kowalczyk-Heyman, "Kamień", "Kamienne Brody"..., s. 95. Wydaje się, że pod uwagę możemy wziąć także Sztabin. W języku pruskim *stabis* oznaczał kamień, patrz: M. Klussis, Słownik odbudowanego języka pruskiego. Prusko-polski. Polsko-pruski, Kowno 2007, s. 219.

138 E. Kowalczyk-Heyman, Czy istotnie Prusy?..., s. 169 i n.

139 W Górze Strękowej odkryto skarb zawierający również dirhamy, które były zdeponowane na pocz. X w.; patrz: S. Małachowska, Srebrne ozdoby z wczesnośredniowiecznego skarbu z Góry Strękowej, gm. Zawady, woj. Łomżyńskie, WA, t. 53, z. 1, 1993-1994, s. 35-45. Według E. Kowalczyk-Heyman zdeponowanie monet miało miejsce później, idem, W sprawie datowania znalezisk dirhamów..., s. 60.

140 A. Kamiński, Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie..., s. 12, ryc. 1.

141 Ustalono na podstawie weryfikacji terenowej tego obszaru w sierpniu 2008 r.

przez przeprawę goniądzką¹⁴². Wydawać się może, że do Jaćwieży można było się przedostać z Trzcianki, przez Grodziszczany, do przeprawy na Biebrzy w okolicy dzisiejszej Nowej Kamiennej. Drogę z Grodziszczanów można było także kontynuować na zachód, do Grodziska i skierować się stamtąd na północ, do brodu w Sztabinie.

Miejsce śmierci św. Brunona – problem identyfikacji rzeki *Alstra*

W poprzednim rozdziale rozpatrywałem, jakimi drogami mógł przemieszczać się św. Brunon wraz ze swoimi towarzyszami. Za punkt wyjścia uznałem gród w Wiźnie. Wiadomo, że misja udała się gdzieś na pogranicze Litwy i Rusi - *in confinio Rucie et Litue regionum*. Nie jest wykluczone, że odbyło się to przez terytorium Jaćwieży - *ad Pruciam*, aby następnie udać się na pogranicze - *in confinio predictae regionis, Rusciae et Lituae*. W niniejszym rozdziale rozpatrzę ostateczne miejsce misji, próbując ustalić położenie rzeki Alstry - *caput sanctissimi viri in flumen, quod dicitur Alstra* - wzmiankowanej około 1400 r. w “Vita et Passio S. Brunonis Episcopi et Martyris Querfordensis” i jeziora – *ad spatiosum quendam lacum* - o którym pisał Piotr Damiani. Postaram się przytoczyć propozycje historyków i językoznawców, co do lokalizacji oraz dodam własną hipotezę. Dokonam także oceny, jak prezentuje się to na tle wczesnośredniowiecznej sieci komunikacyjnej. Problemem jest, że nazwa *Alstra* nie zachowała się do dzisiejszych czasów. Do tego ziemia pruska i litewska posiada dużo jezior, co również nie ułatwia zadania.

Jako jeden z pierwszych na temat lokalizacji Alstry wypowiedział się H. G. Voigt, który uznał, że jest to graniczna rzeka¹⁴³. Nie było by w tym nic dziwnego poza tym, że ten historyk ustalił miejsce śmierci św. Brunona w okolicy dzisiejszego Giżycka. Wnioskować można, że gdzieś tam widział też Alstrę, jak i pogranicze Prus, Jaćwieży (będącej zdaniem H. G. Voigta od 983 r. pod wpływem Rusi) i Litwy (jako Nadrowii?). Oczywiście są to błędne ustalenia, jednak pokutujące do dzisiaj w świadomości lokalnych historyków – amatorów. Również trasa, jaką miał pokonać św. Brunon: z Łomży do Giżycka przez Kolno i Pisz, nie ma potwierdzenia, aby funkcjonowała na początku XI w.¹⁴⁴

Według J. Bieniaka, który powołał się na W. Meysztowicza, Alstrą mogła być rzeka Szczara¹⁴⁵, choć wyraził wątpliwość, czy tak daleko na południe sięgała strefa osadnictwa bałtyckiego. Szczara jest lewym dopływem Niemna i przepływa przez obszar, gdzie w tym okresie nie stwierdzono osadnictwa litewskiego. Gród w Słonimie, położony nad tą rzeką należał do Rusi.

142 E. Kowalczyk-Heyman, W sprawie datowania znalezisk dirhamów..., s. 63.

143 H. G. Voit, op. cit., s. 191, 294, 299 i 477.

144 G. Białyński, Studia z dziejów..., s. 121-122.

145 J. Bieniak, op. cit., s. 192, przyp. 48.

Powyższa hipoteza została skrytykowana przez J. Tyszkiewicza i G. Białuńskiego¹⁴⁶, których zdaniem jest wątpliwe, aby osadnictwo bałtyckie w tym rejonie wysunięte było na południe za linię Niemna. Zdaniem J. Tyszkiewicza śmierć św. Brunona miała miejsce gdzieś w okolicach środkowego biegu Niemna, chociaż uważa, że informacja o Alstrze jest zbyt późna i ciężko jest ją łączyć ze Szczarą¹⁴⁷. Rozważmy, jak w źródłach pisanych odnotowano nazwę tej rzeki. W meldunkach zwiadowców krzyżackich, w opisie drogi nr 94 z Wizny do Nowogródka występuje nazwa *Czschire*¹⁴⁸. W raporcie z trasy nr 97, z Wołkowyska do Nowogródka, jest *Sere*¹⁴⁹. Raczej nie ma żadnych wątpliwości, że w obu meldunkach chodziło o tę samą rzekę. Brody na Szczarze znajdowały się w oddalonych od siebie miejscach. W przypadku drogi nr 94, w pobliżu jej ujścia do Niemna, natomiast trasa nr 97 przekraczała Szczarę przy grodzie w Słonimie - *Slonyen*. Analizując zapisane w źródłach nazwy trudno dostrzec podobieństwo między *Czschire*, *Sere* i *Alstra*, stąd koncepcję J. Bieniaka należy uznać za mało wiarygodną.

W literaturze litewskiej najczęściej wskazuje się, że rzeką tą była Jatra¹⁵⁰, lewy dopływ Mołczadzi¹⁵¹. Według E. Gudavičiusa należy zwrócić uwagę na kilka hydronimów, podobnych do nazwy Alstra, takich jak: Jatra (biał. Aitra), czy Udra – lewy dopływ Wilii (białor. Audra, Aldra). Jeszcze można wskazać na Olsę (biał. Alsa), wpadającą do Berezyny, chociaż jego zdaniem jest mało wiarygodne, żeby Bałtowie tam mieszkali w XI w. V. Mažiulis wywodzi nazwę Alstra od jaćwieskiego hydronimu Aistra, sugerując, że kronikarz przedstawił błędnie segment „i“, zamiast „l“. Należy wziąć pod uwagę, że rzeka Jatra przypuszczalnie leżała na wczesnośredniowiecznym szlaku komunikacyjnym prowadzącym z zachodu, od strony grodów w Wołkowysku i Słonimie do Nowogródka¹⁵². Słabym punktem tej lokalizacji jest znaczne oddalenie Jatry od granic Polski z czasów Bolesława Chrobrego. Powyższy obszar był przypuszczalnie pod wpływem osadnictwa ruskiego. Poza tym wnioski odnośnie Jatry i jej porównanie do Alstry zostało dokonane na podstawie współcześnie brzmiącej nazwy w języku białoruskim – Aitra, bez doszukiwania się, jakie brzmienie odnotowane zostało w źródłach średniowiecznych.

146 G. Białuński, *Studia z dziejów...*, s. 134 - w cytowanej publikacji G. Białuński wskazuje, że mogła to być rzeka Strawa (*Strewe*, *Strava* – patrz: *Die Litausche Wegeberichte*, op. cit., s. 698, 707), prawy dopływ Niemna, około 60-70 km na północ od Merezca. Jego zdaniem zachował się rdzeń nazwy “Stra”, jako Alstra, natomiast -”awa” zaginął w ustach zachodnich kronikarzy. Propozycję osłabiał fakt znacznego oddalenia tej rzeki od granicy z Rusią. G. Białuński wycofał się z powyższej interpretacji (informacja ustna), dlatego problem rzeki Strawy, jako ostatniego etapu wyprawy św. Brunona nie będzie analizowany.

147 J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie...*, s. 140-141.

148 *Die Littauischen Wegeberichte*, op. cit., s. 705-706.

149 *Ibidem*, s. 706. Przewodnikiem obydwu dróg był Merune z Wizny.

150 E. Gudavičius, op. cit., s. 79-81; V. Mažiulis, *Dėl Lietuvos vardo 1009 metais (šv. Brunono misija)*, *Baltistica* nr. 40 (1), 2005, s. 96; B. Savukynas, *Nomina propria in causa martyrii S. Brunonis Querfordensis. Etninio identifikavimo provizorinis bandymas*, w: *Tarp istorijos ir būtovės*, Vilnius: Aidai, 1999, p. 13-18.

151 Lewy dopływ górnego Niemna.

152 Por. *Die Littauischen Wegeberichte*, op. cit., s. 706. We wrześniu 1314 r. – brat Henryk, podczas jednej z rejs zniszczył Nowogródek (*Nogardia*). Wówczas kasztelan Grodna Dawid napadł na tabor, zabrał żywność pochowaną na postojach i konie. Krzyżacy wracali przez 6 tygodni. Wielu zmarło z wyczerpania; patrz: Piotr Z Dusburga, op. cit., s. 248-249, r. 322.

W ostatnim czasie L. Palmaitis przedstawił hipotezę, że Alstra jest przekształceniem rzeki Alsa, dopływu Mituwy, płynącej na północ od Jurbarkasa¹⁵³. Trzeba przyznać, że z punktu widzenia językoznawczego, że taka propozycja brzmi dosyć interesująco. Osłabia ją fakt, że miejsce to jest położone w pobliżu ujścia Niemna do Morza Bałtyckiego, a przyplnięcie tam misji statkami zimą uważam za niemożliwe. Wykluczam także dotarcie wyprawy misyjnej w okolice Grodna i dalej łodziami, w dół Niemna. Poza tym L. Palmaitis nie odnosi się do problemu, czy Alsa pojawia się w innych średniowiecznych dokumentach źródłowych, przytaczając tylko jej współczesne brzmienie.

Podczas analizy meldunków zwiadowców krzyżackich, w opisie drogi nr 63 z 1402 r. *Weg über Raygrad auf der Strasse nach Grodno* pojawia się hydronim *flys Alsarbe*¹⁵⁴. Szlak ten był prowadzony przez Ywana von Pubethen z Sambii i Szidara z Polski. Początek był w Ełku (prawdopodobnie na zamku) i po przebyciu 4 mil przybywano do Rajgrodu - *Rogarden*¹⁵⁵. Później wędrowano 5 mil do przeprawy na rzece Netta - *Mete*¹⁵⁶, gdzie był most o długości 4 sznurów (*zeile*)¹⁵⁷. W niedalekiej odległości od Netty odnotowana została rzeka Olszanka - *Alsarbe*¹⁵⁸ przez którą przechodził most na długość 2 prętów - *rutten*¹⁵⁹. Kolejnym punktem na trasie była rzeka Jastrzanka *Yostre*¹⁶⁰, tam także odnotowano most. Nocleg miał miejsce po przebyciu 6 mil od rzeki Netty, gdzieś między rzekami Wołkuszanką - *Wilkus* i Biebrzą - *Beber*¹⁶¹. Stąd ostatni etap prowadził do Grodna. Uwagę przykuwa brzmienie rzeki *Alsarbe*, w pewnym sensie bardzo podobne do Alstry. Gdyby terytorium Nethimera znajdowało się w okolicy Rajgrodu lub na południe od łuku górnej Biebrzy, to taka identyfikacja rzeki, na tle wczesnośredniowiecznej sieci komunikacyjnej ma sens. Z Rajgrodu nad *Alsarbe* docierano w ciągu jednego dnia, co pokazuje meldunek z trasy nr 63 zwiadowców krzyżackich. Podobnie by było w przypadku wyprawy, na przykład z obecnego Grodziska (gm. Suchowola) i skierowaniu się na północny-wschód. Po

153 Palmaitis L. Įmintos tūkstantmečio mįslės. Kaunas: Kalendorius 2008, s. 61-66; idem, Misja św. Brunona w świetle zachodniobałtyjskiej (skalowskiej) hipotezy o pochodzeniu etnonimu "rus'".

154 Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 692.

155 Przypuszczalnie szlak prowadził przez Krzywe.

156 Droga z Rajgrodu wiodła przez Tajno, w pobliżu jeziora o tej samej nazwie i dochodziła do Netty. W *Taynach* w 1573 r. odnotowano karcznię, co może także sugerować o komunikacyjnej roli tej miejscowości; por.: I. Halicka, op. cit., s. 70. Wieś jest również utożsamiana z Tajsiewiczami, zdobytymi podczas wyprawy zimowej Daniela z 1255/1256; patrz: G. Białuński, Historia Prawdzisk..., s. 5.

157 Sznur wynosił 43,20 m, czyli w tym wypadku długość mostu miała około 172,8 m.

158 Zdaniem wydawców SPR był to strumień przy Jeziorze Serwy, patrz: Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 692, przyp. 11. Jest to błędne określenie, które rzutowało niewłaściwym opracowaniem tego szlaku przez historyków. *Alsarbe*, jako Olszankę zidentyfikował K. O. Falk, op. cit., s. 32. W pobliżu ujścia Olszanki do Netty jest wieś Kopiec, gdzie zdaniem J. Wiśniewskiego istniał "okop", poświadczony w źródłach od XVI w., patrz: idem, Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVIII wieku, w: Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego, Warszawa-Białystok 1967, s. 34.

159 Pręt wynosił 4,32 m.

160 Według wydawców SPR *Yostre* było strumieniem, między Czarną Hańczą, a Wołkuszanką. Ciek miał być "wchłonięty" przez Kanał Augustowski; patrz: Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 692, przyp. 12. Prawidłowej identyfikacji rzeki *Yostre*, jako Jastrzanki dokonał K. O. Falk, op. cit., s. 31. Moim zdaniem przeprawiano się koło obecnego Jastrzębna I.

161 Być może była to obecna Kurianka.

przeprawieniu się przez Biebrzę, w okolicy Sztabina, nad *Alsarbe* także docierano w podobnym okresie czasowym. Zastanawiające jest tylko, czy rzeczywiście misja św. Brunona mogła tam się udać?

Kolejnym przykładem ciekawej nazwy jest *Asträ* odnotowana w relacjach zwiadowców, przy opisie drogi nr 83 - (*Von Grodno nach Soleczniki mit Rückwege nach Przewalek a. d. M*)¹⁶² - *Item von Asträ deme huse bis czu Ostrynen*. W przypadku drogi nr 98 - *Stationen auf dem Wege von Grodno nach Nowogrodek*,¹⁶³ spotykamy się z zapisem - *Asstryne bis czü Esserä*. Po analizie wyżej wymienionych szlaków wynika, że *Asstryne* i *Asträ* dotyczą tego samego postoju na trasie z Grodna do Ostrzyny (biał. Ostryna). Był to dosyć ważny odcinek, gdyż w Ostrzynie droga rozwidłała się na Nowogródek i Lidę. Szlak prowadził z Grodna przez Jeziory (biał. Oziery) przy Jeziorze Białym. Z odległości podanych w meldunkach wynika, że *Asträ* znajdowała się 3 mile od Grodna, w połowie drogi do Ostrzyny. Pokrywa się to idealnie z położeniem Jeziora Białego. Nota bene opis tego dużego zbiornika wodnego jest zgodny z relacją Piotra Damianiego o “rozległym jeziorze”. W odległości około 6 kilometrów na wschód od wzmiankowanego miejsca znajduje się uroczysko “Święte Błoto” (Swiatoje Błoto)¹⁶⁴. Jest bardzo prawdopodobne, że nazwa zachowała się jeszcze od czasów pogańskich. Podsumowując skłaniam się do hipotezy, że terytorium Nethimera zajmowało obszar między Grodnem, a Jeziorzem Białym. W tym jeziorze władca został ochrzczony. Alstrą przypuszczalnie będzie rzeczka, przy miejscowości Jeziorze, wypływająca od wschodu z opisywanego zbiornika wodnego. Nie jest wykluczone, że po ochrzczeniu Nethimera, św. Brunon udał się na drugi brzeg jeziora, być może aby zniszczyć miejsce kultu na obszarze “Świętego Błota”, co spotkało się z natychmiastową reakcją pogan. Nazwa *Asstryne*, a nade wszystko *Asträ* jest bardzo podobna do Alstry. Informacja o Alstrze została odnotowana przez kronikarzy, dla których język rozbrzmiewający na pograniczu rusińsko-litewskim był nieznanym, stąd wydaje się prawdopodobne, że “l” zaginęło przy opisie relacji. Kolejną przesłanką do hipotezy o śmierci św. Brunona w tym rejonie jest fakt, że obszar ten znajdował się *in confinio Ruscie et Litue*, co jest zgodne z przekazami źródłowymi.

Zakończenie

Wydaje się, że należy zwrócić uwagę na fakt, że wyprawę zorganizowano zimą, stąd przypuszczenie, że przebiegała w stronę Grodna, przez obszary bagienne. W kronikach

162 Die Littauischen Wegeberichte, op. cit., s. 701. Szlak prowadził z Grodna do Solneczników, by następnie zatoczyć łuk do Przewalku nad Niemnem.

163 Ibidem, s. 707. W meldunku jest opis drogi z Nowogródka do Grodna, przez Lidę i Wassiliszi.

164 Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 11, Warszawa 1890, s. 693. „Święte Błoto” jest długie na 15 wiorst i szerokie na 6; wiorsta rosyjska – 1067,8 m.

średniowiecznych pojawia się wiele informacji o zimowych rejsach Krzyżaków na Grodno i okolicę, stąd można snuć podejrzenie, że była to dogodna pora na prowadzenie misji w tym rejonie z uwagi na podmokłe tereny, jakie należało pokonywać. W 1296 r. zimową wyprawę na Grodno - *castrum Gartham* - zainicjował komtur Bałgi Zygfryd z Rechberg. Przeprowadzono się przez Niemen po lodzie. Następnie spalono przedzamcze i uprowadzono 200 ludzi¹⁶⁵. Podobnie było w 1304 r. Najazd prowadził komandor Konrad de Lichtenhagen z Brandenburga. Spustoszone okolicę Grodna, ale Krzyżacy nie odnieśli wówczas większego sukcesu¹⁶⁶. Duża wyprawa na Grodno miała miejsce w lutym 1394 r. Później, kontynuując rejsę uderzono na Nowogródek - *Neugarten* i Lidę - *Lyden*¹⁶⁷.

Wymaga poważnego zastanowienia się, z jakiego powodu św. Brunon kierował się na obszar pogranicza litewsko-rusińskiego. Wydaje się, że oprócz krzewienia idei chrześcijańskich szły za tym motywy polityczno-gospodarcze. Zdaniem J. Bieniaka podróż Brunona na Ruś w 1008 r. miała na celu przygotowanie warunków do misji, również zapewnienie dla niej zgody księcia kijowskiego Włodzimierza¹⁶⁸. J. Tyszkiewicz zwrócił uwagę, że w chwili organizowania wyprawy, Niemen był doskonałą arterią komunikacyjną z Kijowa nad Bałtyk¹⁶⁹. Z rzeką Niemen wiązano duże korzyści tranzytowe, stąd zainteresowanie Bolesława Chrobrego, aby misją św. Brunona skierować na ten obszar¹⁷⁰.

165 Piotr z Dusburga, op. cit., s. 216-217, rozdz. 266.

166 Ibidem, s. 233, rozdz. 289.

167 Die Chronik Wigands von Marburg, op. cit., s. 652.

168 J. Bieniak, op. cit., s. 185, przyp. 10; por. J. Tyszkiewicz, Mazowsze północno-wschodnie..., s. 155.

169 J. Tyszkiewicz, Mazowsze północno-wschodnie..., s. 146.

170 Ibidem, s. 175; J. Tyszkiewicz zwraca uwagę na wariant szlaku wodnego: Prypeć-Jasiołda-(przewłoka)-Zelwianka-Niemen. Moim zdaniem w rachubę wchodziła raczej rzeka Ros, niż Zelwianka. Nad Ros położony jest ważny w ówczesnych czasach gród Wołkowysk.